

Kronika kulturalna

Robotnik polski w teatrze radzieckim

Moskiewski Teatr Dramatyczny, który pod kierownictwem znakomitego artysty i reżysera Ochłopkowa, wystawił ostatnio kilka przedstawień w Polsce — powrócił już do ZSRR. Teatr radziecki dał u nas ogółem 20 przedstawień (Warszawa, Łódź, Kraków, Katowice i Chorzów) oraz 11 koncertów (Warszawa, Łódź, Dąbrowa Górnicza, Wieliczka, Bielsk). Koncerty te, czyli programy złożone z fragmentów sztuk, z recytacji i scenek dramatycznych — przeznaczone były wyłącznie dla polskiego robotnika i odbywały się z reguły w zakładach pracy. W Wieliczce, w wielkiej komorze w miejscowej kopalni soli, 130 m pod powierzchnią ziemi, dwa tysiące robotników wysłuchało pięknego programu; po przedstawieniu goście radzieccy otrzymali upominki, zrobione przez robotników z kryształów soli. W Łodzi, w sali robotniczego Domu Kultury im. Wacławskiego ponad tysiąc robotników gorąco przyjmowało artystów z ZSRR. O nastroju panującym na sali i o wrażeniach wyniesionych z tego koncertu najlepiej świadczą proste i jasne słowa przewodniczki pracy z PZPB nr 3, Szewczykowej: „Po raz pierwszy w życiu patrzyłam na scenę nie jak widz, lecz jak jedna z uczestniczek przedstawienia. Zapomniałam po prostu, że na scenie ludzie wyrażają nie swoje, lecz cudze myśli, że grają. Nie znam języka rosyjskiego, a mimo to wszystko jest dla mnie zrozumiałe, gdyż brakujące czasami do zrozumienia słowo wyjaśnia ruch ręki, głowy czy wyraz twarzy artysty. Tym bardziej, że sztuka mówi o rzeczach prostych, ludzkie, codziennych“.